

Posłuchaj

()

Copyright Mavientura Projects e.K>

Copyright Mavientura Projects e.K> Święto Najświętszego Serca Pana Jezusa. Dzieje kultu i kazanie św. Bernarda z Clairvaux | 2



Copyright Mavientura Projects e.K>

Charakterystyką katolickiego zrozumienia Tradycji jest pójście wgłąb, a nie w szerz. Oznacza to rozwijanie przez całą historię Kościoła tych wątków Objawienia, które zostały spisane w Piśmie Świętym oraz przekazane przez nauczanie ustne Apostołów. Zatem Kościół nie może wymyśleć sobie żadnego nowego dogmatu, ani nowego święta, a jedynie stwierdzić w sposób autorytatywny, że taka a nie inna prawda wiary była od początku przynajmniej *implicite* zawarta w Objawieniu, uznawana przez teologów oraz w jakiś sposób przez dłuższy czas obchodzona w kulcie Kościoła. I dlatego nawet dosyć późne dogmaty, takie jak Niepokalane Poczęcie (1854) lub Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny (1950), mają zarówno podstawy biblijne, jak i wielowiekową przeszłość liturgiczną, o czym świadczą święta 8. grudnia i 15. sierpnia. Zatem tzw. postęp dogmatów nie polega na ich bezpodstawnym mnożeniu lub zmianie dotychczasowych, po to, by już we współczesnym świecie nie obowiązywały, lecz na coraz głębszym rozumieniu Tajemnicy Chrystusa. Jak bowiem mówi św. Paweł:

> *„byście w miłości wkorzenieni i ugruntowani, wraz ze wszystkimi świętymi zdołali ogarnąć duchem, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość, i poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście zostali napełnieni całą Pełnią Bożą.” (Ef 3, 17-19)*

Dlatego też różne stosunkowo późno wprowadzone święta liturgiczne miały już za sobą sporą poprzedzającą je tradycję.

Najświętsze Serce Jezusa – historia kultu do 1856

Tak dzisiejsze Święto Najświętszego Serca Pana Jezusa, ogłoszone jako święto obowiązkowe dla całego Kościoła w roku 1856, miało za sobą już nie tylko wielowiekową historię objawień prywatnych, ale także dużo dłuższą historię refleksji teologicznej. Być może nie każdy wie, że jako pierwszy wizję Najświętszego Serca otrzymał w roku 1549 św. Piotr Kanizjusz, drugi apostoł Niemiec, która uzdolniła go do podjęcia tej ciężkiej misji nawracania poreformacyjnych Niemiec. Kolejnym wielbicielem Najświętszego Serca był św. Jan Eudes (1601-1682), który w roku 1670 otrzymał zezwolenie biskupa miejsca na obchodzenie Święta Najświętszego Serca. Zatem już 1670 mamy do czynienia z tym kultem w skali kościoła lokalnego. Kolejnym krzewicielem tego kultu był św. Claude de la Colombière SJ (1641-1682), przewodnik duchowy św. Margarety Marii Alacoque (1647-1690), która latach 1673-1675 otrzymała cztery wielkie objawienia dotyczące Najświętszego Serca. W roku 1697 papież Innocenty XI zezwala klasztorowi Wizytek, zgromadzenia św. Margerety Marii Alacoque, na obchodzenie w piątek po Oktawie Bożego Ciała mszy ku czci Pięciu Ran oraz ku Czci Serca Jezusa. W roku 1722 podczas dżumy Najświętszemu Sercu zostaje poświęcona Marsylia, a zaraza ustaje. Kolejną czcicielką Najświetszego Serca jest karmelitanka św. Teresa Margherita od Najświętszego Serca Jezusa (1747-1770), której misją jest głoszenie tej tajemnicy w karmelu. W roku 1765 papież Klemens XIII zezwala polskim biskupom i rzymskiemu Bractwu Najświetszego Serca na obchodzenie liturgicznego święta ku czci Serca.



W roku 1767 ten sam papież zezwala kościołom jezuitów (austriacki kościół jezuitów z tamtego okresu na lewym obrazku) na udzielanie odpustu zupełnego związanego ze świętem Najświętszego Serca. Pierre Coudrin (1768-1837) otrzymuje w roku 1792 w wizji polecenie założenia swojego zgromadzenia Kongregacji Najświętszych Serc Jezusa i Maryi. W roku 1779 Pius VI zezwala na święto Najświętszego Serca w Hiszpani i Portugalii. Ten sam papież z roku 1794 bullą *Auctorem fidei* broni kultu Najświętszego Serca przed jansenistami.

W roku 1796 ma miejsce przymierze Tyrolu z Najświętszym Sercem czyli poświęcenie tego rejonu Najświętszemu Sercu, o czym świadczą do dziś liczne, starsze kościoły. W roku 1800 św. Magdalena Sofia Barat zakłada Towarzystwo Najświętszego Serca. 1804 papież Pius VII zezwala na to święto w Stanach Zjednoczonych, a w roku 1819 w Palestynie. Wreszcie w roku 1865 papież Pius IX ogłasza to święto dla całego Kościoła.[1] Następne koleje kultu Najświętszego Serca w tym miejscu pominiemy, gdyż chodziło nam o dowiedzenie tezy, że święta liturgiczne dla całego Kościoła nigdy nowe nie są, a przynajmniej przed ostatnim Soborem nie były, bo o niedzieli Miłosierdzia Bożego można zdecydowanie podyskutować, ale są poprzedzane wielowiekowym liturgicznym kultem, co w przypadku Miłosierdzia Bożego niestety miejsca nie ma.[2]

Św. Bernard z Clairvaux i Najświętsze Serce Jezusa

Zwykle jakiś wprowadzony kult poprzedzany jest pobożnością, przeżyciami mistycznymi oraz ich teologicznym ujęciem ukazującym, że kult ten niczym nowym nie jest, gdyż nie jest sprzeczny z dotychczasową doktryną i praktyką liturgiczną. Co ciekawe, chociaż pierwsze objawienie Najświętszego Serca miało miejsce w roku 1549, a święto to wprowadzone zostało w roku 1856 czyli 307 lat później, w których nastąpiły kolejny objawienia i rozwój kultu, to jednym z pierwszym wielbicieli Najświętszego Serca był św. Bernard z Clairvaux (1090-1153), żyjący prawie 400 lat przed pierwszym objawieniem, a 700 lat przed oficjalnym wprowadzeniem tego święta. Niestety na tym tle kult

Miłosierdzia Bożego i objawienia św. Faustyny Kowalskiej prezentują się chronologicznie i teologicznie naprawdę blado.[3] W tym miejscu przypomnieć warto, że wiara w objawienia prywatne obowiązkowa nie jest, zatem żaden katolik wierzyć nie musi, że św. Faustyna objawienia miała. Podobnie i kult Miłosierdzia obowiązkowy nie jest.

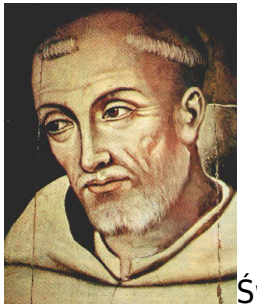Św. Bernard z Clairveaux był bowiem nie tylko teologiem, Doktorem Kościoła zwanym Doktorem Miodopłynnym, ale także mistykiem obdarzonym wysoce emocjonalną żarliwością. Osoby ubolewające nad tym, że mężczyźni nie potrafią okazywać uczuć zdecydowanie nie czytały kazań św. Bernarda z Clairvaux, chociaż kazania św. Bernada ze Sieny O.F.M. (1380-1444), szczególnie te maryjne, także o żywych emocjach świadczą. Zatem już w średniowieczu panowały jakieś pierwociny kultu Najświętszego Serca będące niejako konsekwencją Kultu Męki i Śmierci Pana Jezusa, a szczególnie Kultu Pięciu Ran. Na temat tych ostatnich św. Bernard z Clairvaux pisał bardzo głębokie i ciekawe traktaty, które być może kiedyś tutaj zaprezentujemy.

Jakże głęboka jest teologia Kościoła i jakie skarby ona zawiera. Niestety już dosyć wcześnie najpierw duchownych, a następnie wiernych od nich odcięto. Prezentowany poniżej fragment kazana św. Bernarda z Clairvaux, jest to *Kazanie 3, O męce*, znajdował się w brewiarzach

zakonnych i kapłańskich przez 340 lat, od brewiarza trydenckiego z roku 1570 począwszy, a na ostatnim roku 1910, w którym ten brewiarz obowiązywał skończywszy. Niestety coś św. Piusa X do reformy brewiarza podkusiło , gdyż w jego nowym brewiarzu, tzw. *Divino afflatu*, obowiązującym od 1910/11 do 1955 już tego kazania nie ma. Zastąpione zostało encykliką Piusa XI *Miserentissimus Redemptor,* która dotyczy także Najświętszego Serca, ale nie posiada już niestety, naszym skromnym zdaniem, tej bernardyńskiej teologicznej jakości, a przede wszystkim żarliwości.

W tym kontekście pojawia się odpowiedź na zadawane przez wielu pytanie:

> Dlaczego ci nasi księża tam mało mają do powiedzenia na tematy duchowe?

Bo na wszystkie inne tematy to mają i to sporo. Dzieje się tak dlatego, ponieważ im na przestrzeni ostatniego stulecia tak bardzo brewiarz odchudzono, że nawet ci, którzy się nim regularnie modlą nie odnoszą tych korzyści, które odnosiły poprzednie pokolenia duchownych. Jest przecież tak, że każde pokolenie kapłańskie sobie nawzajem i wiernym coś przekazuje, czy to na płaszczyźnie teologicznej czy duszpasterskiej. Naszym skromnym zdaniem najlepszym ze wszystkich był właśnie brewiarz trydencki (1570-1910), który za sprawą św. Piusa X, (nawet święci się mylą), przestał obowiązywać w roku 1911 ze szkodą dla całego Kościoła. Do brewiarzy monastycznych i kapłańskich przedtrydenckich czyli tych sprzed roku 1545 jeszcze nie dotarliśmy, gdyż nabycie ich zdecydowanie przekracza możliwości jednostki. Jednak *Man ist, was man ißt* – „Człowiek jest tym, czym się karmi”, jak mówią Niemcy, co ma oczywiście zastosowanie w dziedzinie duchowości. Dlatego pragniemy podzielić się z czytelnikami tą trydencką pełnią prezentując dwa fragmenty brewiarzowe

kazania świętego Bernarda z Clairvaux, zamieszczonego jako czytanie czwarte i piąte drugiego nokturnu (kiedyś wyjaśnimy to bliżej) w trydenckim brewiarzu kapłańskim. Fragment trzeci, czyli czytanie szóste, drugiego nokturnu, opublikujemy w roku przyszłym, jak dożyjemy i Bóg da.

Św. Bernard z Clairvaux, *Kazanie 3, O męce*, na Święto Najświętszego Serca Jezusa:

„A gdy już wreszcie przyjdziemy do Najsłodszego Serca Jezusa, a *dobrze nam tu przybywać* (Mt 17,4),[4] wówczas nie pozwólmy sobie zbyt łatwo oddalić się od Niego, o Którym napisano: *Odstępujący od Ciebie, w ziemię wpisani będą* (Jer 17,13). A co będzie z przystępującymi? Ty sam nas nauczasz. Ty rzekłeś przystępującym do Ciebie: *Radujcie się, ponieważ imiona wasze zapisane są w niebie* (Łk 10,20). *O jak dobrze i miło* (Ps 132,1) przebywać w tym Sercu! Nic więcej, jak wszystko dawać będę, wszystkie myśli i poruszenia umysłu przekażę, rzucając wszelką myśl moją w Serce Pana Jezusa, a ono bez ułudy żywić mnie będzie.

Do tej świątyni, do tego świętego świętych miejsca, do tej arki testamentu w uwielbieniu przystąpię i wychwalać będę imię Pańskie mówiąc z Dawidem: *Odnalazłem moje serce* (Ps 68,21), by modlić się do Boga mego. Ja natomiast odnalazłem Serce króla, brata i przyjaciela – łaskawego Jezusa. Dlaczego uwielbiać będę? To bowiem Serce Twoje i moje, najsłodszy Jezu, odnalazłszy, modlić się będę do Ciebie, Boga mego: Przyjmij do świątyni wysłuchania Twego prośby moje, a mnie całego pociągnij do serca Twego. O ze wszystkich najpiękniejszy i najozdobniejszy Jezu: *obmyj mnie bardziej od mojej winy, i z grzechu*

mojego oczyść mnie (Ps 50,4); bym oczyszczony przez Ciebie do Ciebie Najczystszego mógł przystąpić, a w Sercu Twoim *po wszystkie dni mego życia zamieszkiwać zasłużył* (Ps 22,6) oraz bym równocześnie widzieć i czynić Twą wolę był zdolny!”

Copyright Mavientura Projects e.K> Święto Najświętszego Serca Pana Jezusa. Dzieje kultu i kazanie św. Bernarda z Clairvaux | 12

[1] Za https://www.heiligenlexikon.de/Literatur/Chronologie_Herz-Jesu-Verehrung.html

[2] Patrz https://wobronietradycjiiwiary.com/2015/03/02/ufnosc-w-milosierdzie-boze-a-nauka-o-jednosci-przymiotow-bozych-w-bogu-6-z-6/ Ten kult wielowiekowy nie był, a był co najwyżej mniej lub bardziej tolerowany, ale w sumie zakazywany.

[3] Patrz nasz cykl *Miłosierdzie Boże.*

[4] Tłumaczenie Pisma Świętego własne według wersji Wulgaty.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related